

Technologia wywoływania trzęsień ziemi już dawno potwierdzona przez USA!

15 marca 2010

Spora część społeczeństwa wciąż jeszcze, bardziej lub mniej otwarcie wątpi, czy sztuczne wywoływanie trzęsień ziemi, jest tak naprawdę możliwe. Jednym z koronnych argumentów przeciwników takiej opcji jest to, że nikt z grupy czołowych polityków, ani też żadne poważne media o czymś takim nie wspominały, czyli że istnienie tych technologii nigdzie nie zostało oficjalnie potwierdzone.

Otóż okazuje się to nieprawdą!

Dnia 28 kwietnia 1997 roku odbyła się konferencja prasowa ówczesnego Secretary of Defense USA (Ministra Obrony) – Williama S. Cohena, na której potwierdził on, iż znane mu są prace nad technologiami, takimi jak: sztuczne wywoływanie trzęsień ziemi, zdalne powodowanie wybuchów wulkanów, czy też manipulowanie pogodą na dużych obszarach, w celach militarnych.

Jego oryginalna wypowiedź brzmiała następująco: „Others are engaging even in an eco- type of terrorism whereby they can alter the climate, set off earthquakes, volcanoes remotely through the use of electromagnetic waves.”

Pan Sekretarz Cohen twierdził oczywiście, że to inni pracują nad takową bronią, ale nie znam ani jednego przypadku aby USA nie angażowało się w prace nad nowymi technologiami militarnymi, będącymi przedmiotem badań innych krajów. Wiadomo też, iż nie jest w interesie USA ujawniać posiadanie tego typu technologii i było by naiwnością oczekiwać, że rząd USA się do ich posiadania i stosowania, bez ważnego powodu przyzna.

Najważniejszą kwestią jest więc w takim razie ustalenie, nie tego czy te technologie faktycznie są używane, ponieważ jest to tajne, ale czy istnienie takich technologii jest w praktyce w ogóle możliwe. Powyższa wypowiedź Sekretarza Cohena pochodzi z tekstu zamieszczonego na Portalu Ministerstwa Obrony USA, czyli jest autoryzowana! Tym samym pan Cohen potwierdził, iż realność istnienia tego typu broni nie jest mrzonką, czy też teorią spiskową, ale jak najbardziej poważnym zagrożeniem.

Pamiętajmy, że konferencja ta odbyła się 13 lat temu i USA było już wtedy 7 lat zaangażowane w program HAARP. Wszyscy wiemy, jak bardzo się w tym czasie zmienił świat.

W świetle powyższego, fakty zawarte w naszych artykułach: „Czas zrozumieć HAARP”, czy też „Zjawisko chemtrails nie jest teorią...”, jakkolwiek same w sobie są już trudne do podważenia, stają się tym samym jeszcze bardziej wiarygodne. Trzeba być naprawdę upartym człowiekiem, aby wciąż jeszcze nie dopuścić do siebie realnej możliwości istnienia i aktualnego stosowania tych technologii.

Inną ważną informacją, zawartą w tekście z ww. konferencji i świadczącą o obłudzie i pokrętnej polityce USA, jest przekazana przez Sekretarza Cohena wiadomość, iż Korea Północna, posiadając 6-tą co do wielkości armię świata i będąc poważnym dla niego zagrożeniem, przymierza się do wdrożenia militarnej technologii nuklearnej.

W naszym artykule z maja 2009, pt. „Kim jest Donald Rumsfeld” napisaliśmy: „Otóż okazało się, że D. Rumsfeld, na rok przed objęciem stanowiska Sekretarza Obrony USA, czyli w roku 2000, piastował jeszcze jedno wysokie stanowisko. Podaliśmy link do znanej gazety angielskiej – „The Guardian”, co daje nam raczej pewność, iż informacja ta jest wiarygodna. Otóż był on nie wykonawczym (non-executive) Dyrektorem globalnego koncernu ABB, z siedzibą główną w Zurychu, Szwajcaria (tam też ma swoją główną siedzibę Roche – wyłączny producent Tamiflu). Jako przedstawiciel ABB, Rumsfeld sprzedawał technologie nuklearne

do... Korei Północnej!”

Podsumujmy to:

W 1997 roku Sekretarz Cohen oficjalnie określa Koreę Północną jako kraj zagrażający światu i przestrzega przed ambicjami nuklearnymi Koreańczyków. W 3 lata później D. Rumsfeld sprzedaje Korei Północnej technologie nuklearne, aby zaledwie w 2 lata później, po objęciu przez niego tego samego stanowiska co Cohen, czyli Sekretarza Obrony USA, ponownie ogłosić iż ten kraj stanowi zagrożenie dla świata.

Czyż nie jest to polityka absurdu?

Chyba że USA rozgrywa długoterminową politykę kreowania ciągłego zagrożenia, na potrzeby manipulowania społeczeństwami krajów świata zachodniego. W takiej sytuacji, sami stwarzają takie zagrożenie. Najpierw wspierali Husajna w Iraku. Szkolili Al Kaide i budowali dla nich obozy w Afganistanie. Potem dali Koreańczykom technologię nuklearną. Wszystko to po to, aby zdobyć poparcie społeczeństw zachodnich (w tym nasze) dla swoich poczynań w świecie, takich jak: wojna w Iraku, wojna w Afganistanie, nowe bazy wojskowe na całym świecie itd. Polityka taka należy do typu „Terror Management”.

„Terror Management Theory (Teoria Zarządzania poprzez Terror / Strach): Jest to już od jakiegoś czasu, z sukcesem i oficjalnie stosowana przez polityków strategia postępowania ze społecznością w ramach jednego lub też wielu narodów. Jej podstawą jest uświadamianie społeczeństwu, iż człowiek jest śmiertelny (Memento Mori), a co za tym idzie, powinien się on bardziej koncentrować na teraźniejszych problemach i zagrożeniach. Taka strategia, umiejętnie stosowana, wyzwała w społecznościach potrzebę typowania polityków silnych i zdecydowanych, którzy nawet za cenę częściowej utraty społecznej swobody i przywilejów, są w stanie zapewnić społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa.”

Czy w takiej sytuacji można wierzyć choćby jednemu słowu tych

ludzi? A co z naszymi politykami? Czy którykolwiek z nich pozwoli sobie na ujawnianie jakichkolwiek informacji, mogących zaszkodzić polityce, tak bardzo dla nich ważnych aliantów, jakimi są Amerykanie?

Komu więc wierzyć? W takiej sytuacji najrozsądniejsze wydaje się, przede wszystkim pozostać otwartym na różne możliwości, czyli zachować zdrowy brak zaufania do wszelkich czynników rządowych i ich oświadczeń, jak i do wszelkich ich wspierających mediów.

USA nie zawahało się użyć bomby atomowej, mordując w ten sposób setki tysięcy niewinnych ludzi w Hiroszimie i Nagasaki. Nie zawahali się doprowadzić do śmierci ponad 1,5 mln ludzi w Iraku, mimo że powody inwazji na ten kraj okazały się sfabrykowane. Czy ktoś z Was jeszcze wierzy, że posiadając technologię wywoływania trzęsień ziemi, zawahali by się jej użyć dla swoich celów?

Na podstawie: Departament Obrony USA (<http://www.defense.gov>)

Źródło i opracowanie: [Globalna Świadomość](#)